

Romuald Grzybowski

Spółeczno-polityczne uwarunkowania rozwoju systemu kształcenia nauczycieli w Polsce w latach 1945-1956

Prace Naukowe. Pedagogika 12, 175-183

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Romuald Grzybowski

Spoleczno-polityczne uwarunkowania rozwoju systemu kształcenia nauczycieli w Polsce w latach 1945 – 1956

Rozwijające się dynamicznie badania nad okresem PRL (1945 – 1989) wciąż jeszcze stają się źródłem sporów i emocjonalnych polemik naukowych. Bliskość okresu dopiero co zamkniętego w wymiarze politycznym powoduje, że częstokroć nawet zawodowi historycy oceniają system w nim panujący przez pryzmat własnych życiorysów i wynikających z nich schematów poznawczych. Następstwem tego jest sytuacja, w której „[...] zamiast mówić o rzeczywistości PRL, mówi się o sobie w PRL [...]”, a „[...]nie osądziwszy do końca systemu i unikając oceny czynów, najczęściej formułuje się pochopne sądy o ludziach [...]”¹.

Częstym zarzutem stawianym naukowym adwersarzom jest brak obiektywizmu w ocenie zjawisk zachodzących w PRL. Tymczasem „[...] historia nie jest nauką empiryczną. Prawdy sformułowane przez zajmujących się przeszłością mają odmienny charakter niż w tych naukach, w których doświadczenie można powtarzać wielokrotnie, by w końcu stwierdzić, czy uzyskany wynik jest ostateczny. W historii ocena faktu jest zawsze subiektywna. To, co dla jednych stanowi prawdę, inni potraktują jako fałsz [...]”².

Te i inne trudności wyrastające przed badaczami najnowszych dziejów Polski nie mogą jednak osłabić ich dążenia do poznania prawdy, choćby, jak wskazuje Jerzy Topolski „[...] nie była to już klasyczna pozytywistyczna prawda, lecz wiele prawd. Z tego powodu coraz bardziej podstawowym narzędziem historyka musi być dyskusja. Mniej będzie wówczas mitów, a postęp w poznawaniu przeszłości większy [...]”³.

¹ W. Roszkowski, *Wczoraj czy dziś?*, „Tygodnik Powszechny” nr 40 z 2. 10. 1994 r., Cyt. za: A. Magierska, *Dylematy historii PRL*, Warszawa 1995, s. 13.

² A. Magierska, dz. cyt., s. 11.

³ J. Topolski, *Wielka masakra kotów. Uczony w gabinecie luster*, „Polityka” nr 17 z 16. 04. 1994 r.

Wskazania te należy odnieść także do badań nad szeroko rozumianym rozwojem oświaty w PRL i kontrowersji z tym związanych, w tym do dociekań skoncentrowanych na problematyce kształcenia nauczycieli w latach 1945 – 1989, a zwłaszcza do stanowiących temat niniejszego opracowania jego politycznych, ideologicznych i ekonomicznych uwarunkowań z lat 1945 – 1956.

Na wstępie warto przypomnieć, że w sytuacji zaistniałej w Polsce po zakończeniu II wojny światowej podstawowym wyzwaniem dla władz stała się odbudowa szkolnictwa wszystkich szczebli. Podejmowane w tym kierunku działania zdeterminowane zostały skutkami wojny i okupacji z lat 1939 – 1945. Wśród nich wymienić należy wielomilionowe straty wśród ludności, a zwłaszcza inteligencji polskiej. Znaczne straty poniosło też nauczycielstwo wszystkich szczebli⁴. W odniesieniu do szkolnictwa należy też uwzględnić zakres strat materialnych, w tym dewastację wielu budynków, urządzeń i pomocy szkolnych.

Spośród innych uwarunkowań należy podkreślić znaczenie decyzji Konferencji Jałtańskiej w sprawie polskiej granicy wschodniej. W wyniku tego Polska utraciła na rzecz ZSRR dużą część swego dotychczasowego terytorium wraz ze znacznym odsetkiem zamieszkującej tam ludności. Tych, którym udało się przetrwać okupację i wyjechać z ZSRR, należało przesiedlić na Ziemię Odzyskane. W nowych warunkach należało też podjąć dzieło integracji społeczności lokalnych, w czym niebagatelną rolę miała do odegrania szkoła. Stwarzało to dodatkowe zapotrzebowanie na nauczycieli, zwłaszcza szkół podstawowych. Tymczasem wzrost ilościowy nauczycielstwa opóźniała służba wojskowa wielu nauczycieli, pełniących najczęściej funkcje dowódcze i w związku z tym niechętnie zwalnianych przez władze wojskowe⁵. Ponadto już w 1945 roku dało znać o sobie zjawisko odpływu nauczycieli, odchodzących do innych, bardziej płatnych zawodów.

Wymienione uwarunkowania rozwoju system kształcenia nauczycieli po 1945 r. należy uznać za czynniki obiektywne, z którymi, jako następstwem II wojny światowej, musiałby się zmierzyć każdy rząd, niezależnie od jego orientacji politycznej. Obok nich jednak już w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny ujawniły się uwarunkowania specyficzne, wynikające z nowej sytuacji politycznej Polski i związanego z nią przejęcia władzy przez partie lewicowe, a w zasadzie przez Polską Partię Robotniczą (PPR). Wspomniane specyficzne uwarunkowania były pochodną programu politycznego komunistów i w

⁴ Szczegółowe wyliczenia strat poniesionych przez Polskę wśród nauczycielstwa są dość rozbieżne. Związek Nauczycielstwa Polskiego podaje liczbę ok. 17 tys. nauczycieli zamordowanych i zaginionych, natomiast według Ministerstwa Oświaty ubyło ponad 27 tys. nauczycieli. Por. S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944 – 1948*, Wrocław 1974, s. 29; J. Jakubowski, *Polityka oświatowa Polskiej Partii Robotniczej 1944 – 1948*, Warszawa 1975, s. 59.

⁵ S. Mauersberg, dz. cyt., s. 41.

sposób wieloraki wpłynęły na rozwój oświaty polskiej w latach 1945 – 1989, w tym zwłaszcza na system kształcenia nauczycieli.

Wśród tej grupy czynników niebagatelny wpływ na politykę oświatową PRL odegrały uwarunkowania gospodarcze. Chodzi tu przy tym nie tyle o wspomniane już straty ekonomiczne powstałe w wyniku działań wojennych, okupacji i zmiany granic po zakończeniu II wojny światowej, ile o nową wizję ustroju gospodarczego Polski. Wśród jego podstawowych założeń należy wymienić właściwą komunizmowi ideę przyspieszonego uprzemysłowienia kraju, uznawanego za warunek podstawowy „budowy zrębów socjalizmu”.

Ucieleśnieniem owej wizji był plan 6-letni, nazywany przez władze polityczne „planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce”. Wśród hasła-sloganów, opisujących jego podstawowe założenia odnaleźć można było zapowiedź „podniesienia poziomu sił wytwórczych”, „rugowania elementów kapitalistycznych” oraz „przechodzenie gospodarki na tory socjalistyczne”⁶. Bardzo wyśrubowane wskaźniki ilościowe tego planu, wynikające po części z ambicji ówczesnego kierownictwa PZPR, przede wszystkim zaś z potrzeb zbrojeniowych, właściwych dla okresu zimnej wojny, spowodowały spiętrzenie trudności w gospodarce Polski⁷. Dokuczliwy dla ludności stał się zwłaszcza spadek poziomu produkcji dóbr konsumpcyjnych. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy było skierowanie olbrzymich środków finansowych do przemysłu ciężkiego, a zwłaszcza hutnictwa i przemysłu maszynowego, odgrywających podstawową rolę w procesie produkcji zbrojeniowej⁸.

Następstwa społeczne realizacji planu 6-letniego, a w szerszej perspektywie forsowanego uprzemysłowienia kraju, były zróżnicowane. Przede wszystkim uwydatnić należy, że zapoczątkował on proces kreowania w Polsce nowej, silnej kasy społecznej — klasy robotniczej. Rekrutowała się ona głównie z ludności wiejskiej, masowo wysysanej przez rozbudowywany w ośrodkach miejskich przemysł. Ludność tę, a zwłaszcza młodzież wiejską, należało przygotować do podjęcia zadań, związanych z przyszłym zawodem. Stąd też w krótkim czasie niepomiernie wzrosła ranga szkół zawodowych, jak też ich liczba. Odnosi się to tak do zasadniczych szkół zawodowych, techników, jak i wyższych szkół zawodowych o profilu technicznym.

Rozbudowa szkolnictwa zawodowego, rozwijającego się na podbudowie szkoły podstawowej, zwiększyła w sposób znaczący zapotrzebowanie na nauczycieli wszystkich specjalności. Aby temu sprostać, władze oświatowe i polityczne PRL podjęły szereg działań, zmierzających do „zwiększenia produkcji” nauczycieli. Cel ten starano się osiągnąć bądź drogą kształcenia kursowego kan-

⁶ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914 – 1991*, Warszawa 1992, s. 213 – 214.

⁷ Z. Landau, *Gospodarka Polski Ludowej*, Warszawa 1994, s. 21 – 22.

⁸ Por. m.in. P. Jaroszewicz, *Przerywam milczenie*, Warszawa 1991, s. 118 – 127.

dydatów na nauczycieli, bądź też poprzez rozbudowę sieci zakładów kształcenia nauczycieli i zwiększanie liczby uczącej się w nich młodzieży⁹.

Intensywnemu uprzemysławianiu Polski w latach 1945 – 1956 towarzyszyły próby urzeczywistnienia równie radykalnych przemian politycznych, społecznych i kulturalnych. Rządząca krajem PPR (PZPR), mając świadomość kruchości podstaw swej władzy, wszelkimi sposobami dążyła do jej ustabilizowania. Stąd też, obok działań doraźnych, takich jak sfałszowanie wyborów do Sejmu w styczniu 1947 r.¹⁰, atakowanie i rozbijanie przy pomocy zarówno propagandy, jak i sił Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego opozycji politycznej, a zwłaszcza Polskiego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy oraz stałych ataków na hierarchię Kościoła katolickiego¹¹. Komuniści podjęli długofalowe działania, zmierzające do całkowitej przebudowy społeczeństwa polskiego, obejmującej także sferę jego świadomości¹². Celem tego uderzenia miały być przede wszystkim tradycje i wartości, zakorzenione w polskiej historii. Proces ten, nazywany przez Krystynę Kersten „piekewką dusz”¹³, doprowadzić miał do zmiany świadomości narodu polskiego, do przeobrażenia jego duchowej tożsamości, wyrażającej się w tzw. charakterze narodowym.

Najogólniej mówiąc, romantyczno-insurekcyjną symbolikę i tradycję, wyrosłą na podłożu kultury szlacheckiej i kultury chrześcijańskiej, zamierzano zastąpić wartościami kultury plebejskiej, eksponowaniem roli mas ludowych, a zwłaszcza tradycji ruchu robotniczego. Działania te łączono z przesadnym akcentowaniem znaczenia laickich wątków dziejów Polski zestawionych z propagandowym „demaskowaniem” reakcyjnej roli Kościoła katolickiego w Polsce¹⁴.

⁹ Z. Ruta, *Skrócone formy przygotowania zawodowego nauczycieli*, [w:] *Kształcenie nauczycieli w Polsce Ludowej (1945 – 1975)*, pod red. J. Jarowieckiego, B. Noweckiego, Z. Ruty, Kraków 1983, s. 54 – 55 i dalsze; T. Pasierbiński, *Kształcenie nauczycieli w dwudziestoleciu 1944 – 1964*, [w:] *Osiągnięcia i problemy rozwoju oświaty i wychowania w XX - leciu Polski Ludowej*, Warszawa 1966, s. 475 – 478.

¹⁰ W. Roszkowski, dz. cyt., s. 168; K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943 – 1948*, Poznań 1990, s. 298 – 300.

¹¹ Wstępem do długotrwałej walki z Kościołem katolickim w Polsce była decyzja Rady Ministrów z 12 września 1945 r. o zerwaniu konkordatu pod pretekstem nieuznania przez Watykan Rządu Tymczasowego, a także nadmiernych przywilejów Kościoła katolickiego w Polsce. Por. P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945 – 1989. Tom I. Lata 1945 – 1959*, Poznań 1994, s. 20 – 21.

¹² B. Bierut, *Referat wygłoszony w dniu 15 grudnia 1948 r. na Kongresie PZPR*, „Nowe Drogi” 1949, nr 1.

¹³ K. Kersten, *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944 – 1956*, Londyn 1993, s. 173.

¹⁴ Dlatego też młodzież miała być wychowywana w duchu przyjaźni do ZSRR, m.in. za sprawą nauczania języka rosyjskiego oraz zaznajamiania z kulturą i życiem w ZSRR. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Akta Ministra Oświaty (dalej: AAN, Min. Ośw.),

W wymiarze politycznym natomiast cnotą lansowaną przez komunistów stał się realizm, wymuszony ich zdaniem przez położenie Polski, realizm nakazujący pogodzenie się z faktami, zwłaszcza w zakresie granic po 1945 roku, będących wynikiem przewagi „prawa siły” nad „siłą prawa”. Realizm ten miał doprowadzić też do zaakceptowania radzieckiej obecności w Polsce i uprzedmiotowienia państwa polskiego, które stało się następstwem postanowień jałtańskich¹⁵.

Rewolucja kulturalna zainicjowana przez komunistów w latach 1947 – 1948 po części miała też zastąpić rewolucję właściwą, której tak naprawdę w Polsce nie było. Rewolucja bowiem powinna była wynieść do władzy klasę robotniczą wraz z jej kierowniczą siłą — partią komunistyczną. W tej sytuacji należało stworzyć wizerunek rewolucji społecznej, wykładnikiem której są burzliwe przekształcenia struktury społecznej. Do tego celu wykorzystano hasło „awansu społecznego”, które miało przeorać tradycyjne społeczeństwo polskie¹⁶.

Warto przypomnieć, że pojęcie awansu, wprowadzone do socjologii przez Józefa Chałasińskiego w latach trzydziestych, oznaczało „zdobycie miejsca społecznego w ramach jakiejś świadomości zbiorowej. Oznaczało ono zawsze albo podniesienie się na drabinie społecznej grupy macierzystej, albo przejście z jednej grupy do innej, albo też utworzenie nowej grupy”¹⁷.

Jedną z ważniejszych dróg tak rozumianego awansu stała się droga edukacyjna. Znaczenie tej prawidłowości wzrasta zwłaszcza w kontekście kolejnego, sztandarowego zadania komunistycznej rewolucji kulturalnej, jakim był zamiar ukształtowania nowej, ludowej inteligencji, rekrutującej się z klas „pracujących fizycznie”¹⁸. Został on wyraźnie wyartykułowany przez Żannę Kormanową już na Zjeździe Oświatowym w Łodzi (18 – 22 czerwca 1945). Wskazując na szlachecki rodowód kultury polskiej, podkreśliła ona, że w Polsce po 1945 roku wraz z likwidacją ziemiaństwa jako klasy społecznej schodzi ze sceny zasadniczy podmiot kultury polskiej. W związku z tym jednym z podstawowych zadań dla władz staje się „wyprodukowanie” — jak to określiła — kadr nowej inteligencji spośród dzieci chłopskich i robotniczych¹⁹. Zadania stawiane przed nową

Wytyczne w sprawie ofensywy ideologicznej wśród nauczycieli i młodzieży zakładów kształcenia nauczycieli, Pismo Min. Oświaty z 11 stycznia 1949 r., sygn. tymcz. 38/3.

¹⁵ Tamże, s. 172 – 174.

¹⁶ H. Palska, *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości*, Warszawa 1994, s. 68 – 81.

¹⁷ J. Chałasiński, *Drogi awansu społecznego robotnika*, Poznań 1931, s. 6. Cyt. za: H. Palska, dz. cyt., s. 56.

¹⁸ Dążeniom do ukształtowania w Polsce inteligencji o rodowodzie ludowym towarzyszyła w latach 1945 – 1956 ostra krytyka i zastraszanie inteligencji wywodzącej się z okresu międzywojennego. Brali w niej aktywny udział m. in. J. Chałasiński, K. Wyka, S. Dygat, M. Brandys i inni. Por. H. Palska, dz. cyt., s. 34 – 39.

¹⁹ Ż. Kormanowa *Zasady przebudowy programów szkolnych*, [w:] *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18–22 czerwca 1945*, Warszawa 1945, s. 76.

inteligencją obejmowały takie dziedziny, jak postęp techniczno-ekonomiczny, proces uprzemysłowienia kraju i związane z tym zmiany w strukturze gospodarczej. Wymagały one głównie inteligencji z wykształceniem technicznym, rolniczym, medycznym i administracyjnym, w mniejszym stopniu zaś humanistycznym.

Nową inteligencję współtworzyć mieli w początkowym okresie tzw. ludzie rewolucji, zajmujący stanowiska inteligentkie w aparacie władzy, oraz „wysunięci”, czyli robotnicy, awansowani na stanowiska kierownicze w zakładach pracy oraz wysokie stanowiska administracyjne. Docelowo jednak zasilać i współtworzyć ją miała młodzież pochodzenia robotniczego i chłopskiego, masowo kształcona w szkołach średnich i wyższych²⁰. Według innego stanowiska miały funkcjonować trzy drogi kształtowania nowej inteligencji. Pierwszą miało być wyrastanie nowej inteligencji z klasy robotniczej i chłopstwa; drugą — droga edukacyjna, trzecią zaś przeobrażanie się (na gruncie budowy socjalizmu i twórczego w nim udziału) postępowej części starej inteligencji²¹.

Szkoła zatem miała stać się podstawowym narzędziem w procesie kreowania nowej inteligencji polskiej. Podobnie jak w wielu innych, tak i w tej dziedzinie komuniści zamierzali wykorzystać doświadczenia ZSRR, w którym „[...] zasadniczym celem kształcenia i wychowania młodego pokolenia, szczególnie w szkołach wyższych, było stworzenie nowej, oddanej ideałom komunistycznym inteligencji, pochodzącej ze środowiska robotniczego [...]”²². Do tych założeń w sposób jednoznaczny odwołała się rządząca krajem lewica na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, a zwłaszcza w pierwszym roku realizacji planu 6-letniego, nazywanego, jak to już powiedziano, „planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce”. Stąd też w roku 1950 władze postawiły przed szkolnictwem wyższym zadanie przygotowania ponad 100 tysięcy absolwentów różnych specjalności. Mieli być oni ludźmi nie tylko wykształconymi, ale także „[...] fachowcami nowego typu, tzn. ludźmi ideowymi, zdolnymi do świadomego, twórczego udziału we wszystkich dziedzinach życia narodowego [...]”. W ten sposób szkolnictwo wyższe w Polsce miało dokonać „[...]przyspieszenia

²⁰ Stąd też Ministerstwo Oświaty w wydawanych wytycznych akcji rekrutacyjnej do poszczególnych szkół, a zwłaszcza szkół wyższych z lat 1948 – 1956 nakazywało stałe polepszanie składu społecznego studentów, określając, jaki procent miejsc w danej grupie szkół należy obsadzić kandydatami wywodzącymi się z klasy robotniczej i chłopskiej. Por. przykładowo Instrukcje o organizacji roku szkolnego w Wyższych Szkołach Pedagogicznych z lat 1947 – 1956.

²¹ AAN, Akta Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Przemówienie [ministra] A. Rapackiego, wygłoszone na Zjeździe rektorów, prorektorów i dziekanów szkół wyższych w dniach 30 – 31 grudnia 1953 r., sygn. 1174.

²² Cyt. za: G.J. Dawydowa, *Jedność nauczania i komunistycznego wychowania w szkole wyższej*, [w:] *Marksiistowsko-leninowskie wychowanie studentów. Z doświadczeń uniwersytetów lubelskiego i lwowskiego*, Lublin 1976, s. 53.

procesu wyrastania nowej inteligencji ludowej, zwłaszcza spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej, mało- i średniorolnej [...]²³.

Okres kształcenia, będący podstawą przyszłego awansu młodzieży ze środowiska robotniczego i chłopskiego, władze powiązały z procesem jej intensywnego urabiania, a nawet indoktrynacji, mającej na celu wewnętrzne jej przeobrażenie, aż do ukształtowania „świadomości klasowej”. Ta wewnętrzna przebudowa, dokonująca się w duchu wartości właściwych ideologii marksistowskiej, miała odegrać ważną rolę w omawianym procesie przebudowy świadomości narodu polskiego. Władze bowiem zamierzały skojarzyć ją z silnie eksponowaną przez ówczesną propagandę więzią ze środowiskiem rodzimym. Istota omawianej socjotechniki wyrażała się bowiem w nakłonieniu tych z założenia odmieinionych, wykształconych i ideowych absolwentów szkół średnich, a zwłaszcza wyższych, do powrotu do swojego środowiska macierzystego. Pracując tam właśnie, mieli oni spłacać „dług”, zaciągnięty u władzy ludowej, wspierając „od wewnątrz” jego przebudowę. Odnosiło się to zwłaszcza do tradycyjnie konserwatywnego i religijnego środowiska chłopskiego²⁴.

Proces przeobrażania życia duchowego Polaków, zarówno pojedynczych ludzi, jak i całego narodu, realizowany miał być w znacznej części przez szkołę i nauczyciela. Zapewne dlatego, w odróżnieniu od okresu międzywojennego, miała to być „nowa szkoła”, realizująca „nowe wychowanie” i zatrudniająca „nowego nauczyciela”. I w tym przypadku modelowych rozwiązań dostarczył ZSRR²⁵, który „[...] realizując w procesie budownictwa socjalistycznego jedno z najważniejszych zadań — rewolucję kulturalną — gruntownie przekształcił system nauczania, uwolnił go od wpływu religii, całkowicie wyłączył spod wpływu osób prywatnych, uczynił nauczanie [...] sprawą państwową”²⁶.

Również komunistyczne władze Polski bardzo wcześnie dostrzegły możliwość wykorzystania szkoły i nauczycielstwa w procesie urzeczywistniania wytyczonych przez siebie celów. Już w maju 1945 r. wydały okólnik „W sprawie

²³ Instrukcja Ministerstwa Oświaty z 27 lutego 1950 r. w sprawie udziału szkół średnich w akcji rekrutacji młodzieży do szkół wyższych, Archiwum Państwowe w Gdańsku, Akta Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, sygn. 131747.

²⁴ H. Palska, dz. cyt., s. 81.

²⁵ Swe doświadczenia ZSRR nie tylko chętnie udostępniał Polsce i innym krajom tzw. bloku, ale też w wielu wypadkach wręcz przymuszał funkcjonariuszy partii komunistycznych do ich bezkrytycznego stosowania we własnych krajach. Wątpliwości i pojawiający się niekiedy opór przeciwko mechanicznemu ich wdrażaniu wywoływały irytację rezydentów radzieckich. W Polsce tego typu sytuacje powstawały w związku ze zbyt wolnym procesem likwidacji indywidualnego rolnictwa. Por. *Polska – ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty WKP/B 1944 – 1949*, Warszawa 1995, s. 252 – 252.

²⁶ G. S. Dawydowa, dz. cyt., s. 53.

pracy wśród nauczycieli²⁷”, w którym nawiązując do Krajowej Konferencji nauczycieli PPR-owców (13 – 14 maja 1945) wskazały, że „[...] nauczycielstwo stanowi najliczniejszą masę inteligencji w Polsce [...] posiada najpoważniejszy w środowisku inteligenckim ruch zawodowy o tradycjach demokratycznych [...]”. Z racji swego składu socjalnego jest ono najbliższe masom robotniczym i chłopskim, ma szeroki wpływ na społeczeństwo za pośrednictwem mas młodzieży [...]”. W konkluzji stwierdzono też, że planowana przebudowa ustroju szkolnego nie może być dokonana bez aktywnego udziału nauczycielstwa.

Konsekwencją wspomnianych ustaleń stała się uporczywa walka, jaką podjęła PPR w latach 1945–1948, o opanowanie ruchu zawodowego nauczycieli poprzez swoiście rozumiane „uodpornienie” rzesz nauczycieli na propagandę obozu londyńskiego i „całej polskiej reakcji”²⁸. Znamienne, że w pierwszej fazie walki o „duszę nauczycielstwa” władzom wystarczała postawa biernej lojalności pedagogów. W drugiej, zapoczątkowanej powtórny objęciem stanowiska ministra oświaty przez Stanisława Skrzeszewskiego w roku 1947 od nauczycieli żądano czynnego poparcia programu PZPR i włączenia się w dzieło budowy ustroju socjalistycznego w Polsce²⁹.

Szczególna pozycja szkoły i nauczycielstwa w planach PZPR wynikała z przyjętego za pedagogiką radziecką aksjomatu o całkowitej wychowywalności człowieka. W tak rozumianym wychowaniu uczeń stawał się biernym przedmiotem oddziaływań pedagogicznych, nauczyciel zaś jego kreatorem, a przy tym posłusznym wykonawcą poleceń Makarenki, którego w tym okresie uznawano za niepodważalny autorytet pedagogiczny³⁰. Zasadniczym celem wychowania stało się wewnętrzne przeobrażenie człowieka, dokonujące się w procesie jego uświadomienia politycznego. Rezultatem tego procesu miało być ukształtowanie się u uczniów i studentów naukowego, marksistowskiego, materialistycznego światopoglądu oraz moralnego zachowania, będącego świadectwem przekształcenia przekonań światopoglądowych w praktykę.

Mając na uwadze zasygnalizowane cele zainicjowanej przez władze komunistyczne rewolucji społecznej za naturalne należy uznać to, że wychowanie w Polsce po 1945 r. stało się kategorią nie tyle pedagogiczną, co polityczną³¹. W związku z tym nie mogło być ono powierzone instytucjom nie podporządkowanym bezpośrednio rządzącej partii komunistycznej. Wyłączność w zakresie wychowawczego oddziaływania na młodzież poprzez ściśle podporządkowanie

²⁷ K. Dobrzyński, *Programy oświatowe polskiej radykalnej lewicy socjalistycznej i polityka oświatowa PZPR*, Warszawa 1982, s. 183.

²⁸ Tamże, s. 197.

²⁹ S. Skrzeszewski, *Nowa polityka oświatowa*, „Nowe Drogi” 1947, nr 2–3, s. 30–31.

³⁰ Władze komunistyczne już w 1945 roku uznały, że sposoby wychowania są znane i dane, należy je tylko zastosować i postawić na masowość kształcenia. Por. H. Palska, dz. cyt., s. 63.

³¹ Z. Dolatowski, *O upolitycznieniu szkoły*, „Nowe Tory” 1948, nr 4.

sobie szkoły uzyskało państwo i instytucje przez nie wybrane. Ponieważ wszystkie one po roku 1947 znalazły się we władaniu lub pod bezpośrednim wpływem PZPR, należy stwierdzić, iż stała się ona faktycznym dysponentem oświaty i wychowania w Polsce. Stąd też wszystkie ważniejsze decyzje dotyczące oświaty i wychowania, a także kształcenia na poziomie wyższym podejmowane były przez statutowe organy partyjne — Biuro Polityczne, Komitet Centralny lub Zjazd PZPR.

W całym okresie PRL, a zwłaszcza w latach 1948 – 1956, władze starały się odsunąć od spraw wychowania tradycyjne instytucje wychowawcze, w tym rodzinę i środowisko lokalne. Jednak szczególnie zaciekle zwalczano wpływy wychowawcze Kościoła. Przede wszystkim systematycznie odbierano Kościołowi prawo do prowadzenia własnych szkół i zakładów wychowawczych³², a w dalszej kolejności zakazano działalności kościelnych organizacji i związków młodzieżowych³³. Tam, gdzie było to możliwe, starano się też uniemożliwić młodzieży udział w życiu religijnym. Dotyczy to przede wszystkim internatów, w których w niedziele i święta tak organizowano rozkład dnia, by w porze mszy świętej młodzież obowiązkowo uczestniczyła w nauce własnej lub innych zajęciach. Publicznie piętnowano — zwłaszcza w latach 1949 – 1956 — tych uczniów i studentów, którym udowodniono udział w obrzędach religijnych.

Zarysowane tu ważniejsze uwarunkowania natury ideologicznej, politycznej i gospodarczej, w sposób wieloraki wpływały na rozwój oświaty, a zwłaszcza systemu kształcenia nauczycieli w Polsce w latach 1945 – 1956. Wydaje się przy tym, że o ile wspomniane uwarunkowania obiektywnie wpłynęły przede wszystkim na ilościowy aspekt rozwoju systemu kształcenia nauczycieli oraz jego ogólną strukturę, to uwarunkowania ideologiczne i polityczne i polityczne oddziaływały przede wszystkim na cele, treści i metody działalności wychowawczej i dydaktycznej, dobór kadry oraz ogólną atmosferę pracy ogółu zakładów kształcenia nauczycieli w okresie PRL.

³² W roku 1949 na 115 szkół prowadzonych przez zgromadzenia zakonne uprawnienia do dalszego nauczania otrzymało zaledwie 11. Por. List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministra Administracji Publicznej w sprawie likwidacji szkolnictwa katolickiego (z 18 maja 1949 r.) [w:] P. Raina, dz. cyt., s. 158–159. Z kolei Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z 1960 r. Zapoczątkowała akcję likwidacji niższych seminariów duchownych. Jej najwyższe natężenie przypadło na 1962 r. Z 38 (istniejących w roku 1950) do dyspozycji Kościoła pozostawiono zaledwie 9 wspomnianych seminariów. Ponadto w tym czasie władze zamknęły 10 szkół średnich, 35 domów dziecka, 37 burs oraz 322 przedszkola prowadzone przez zakony. Por. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945 – 1970*, Kraków 1995, s. 153 – 154.

³³ J. Żaryn, *Kościół wobec władzy komunistycznej w Polsce 1945 – 1953*, [w:] *Polacy wobec przemocy*, pod red. B. Otwinowskiej i J. Żaryna, Warszawa 1996, s. 192 – 194.